

W obronie oszczędzających

6 lutego 2012

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął 13 postępowań w sprawie naruszenia interesów oszczędzających w ramach Indywidualnych Kont Emerytalnych.

Na każdym pracującym spoczywa obowiązek odkładania na emeryturę w I (ZUS) i II filarze (OFE). Dodatkowo istnieje możliwość dobrowolnego oszczędzania w III filarze. Jednym z produktów finansowych oferowanych w jego ramach jest właśnie IKE. Umowę na jego prowadzenie można zawrzeć m.in. z biurem maklerskim, zakładem ubezpieczeń, bankiem lub funduszem inwestycyjnym.

W 2011 r. funkcjonowanie IKE zostało poddane kontroli. Sprawdzono 115 rodzajów umów stosowanych przez 25 instytucji finansowych. Przedsiębiorcy zostali wybrani na podstawie największej wartości zgromadzonych środków oraz losowo. UOKiK zakwestionował praktyki 16 podmiotów.

Krytykę kontrolerów wzbudziły m.in. praktyki zastrzegania w umowach możliwości sprzedaży zgromadzonych aktywów według własnego uznania w przypadku dokonywania wypłaty środków w ratach. Zdaniem UOKiK, klient odkładając na emeryturę, ma prawo wybrać, w jakie instrumenty finansowe inwestuje. Dlatego, gdy wypłaca środki w ratach, powinien mieć możliwość zdecydowania, w jakiej kolejności je sprzeda. W związku z tym niezgodne z prawem jest każde ograniczanie klientom prawa do dysponowania zgromadzonymi środkami.

Urząd zakwestionował też pozbawianie konsumentów prawa wyboru subfunduszy, w których chcieliby ulokować środki w przypadku likwidacji jednego z nich. Wątpliwości prezes Urzędu, Małgorzaty Krasnodębskiej-Tomkiel, wzbudziło postanowienie, zgodnie z którym wraz z inflacją odpowiednio wzrasta składka, natomiast suma ubezpieczenia pozostaje niezmienna. Konsument

płaci zatem więcej, nie otrzymując wyższych kwot w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego. Zdaniem UOKiK, jest to sytuacja niezgodna z prawem – każde podniesienie składki powinno spowodować zmianę polisy.

Wątpliwości wzbudziły też klauzule utrudniające wypłatę środków z IKE. Okazało się m.in., że po śmierci oszczędzającego, podmiot gromadzący składki uzależnia taką wypłatę od spełnienia dodatkowych warunków, które jednak nie wynikają z przepisów (np. uwierzytelnienia aktu zgonu przez polską placówkę dyplomatyczną).

Dopatrzono się także nieokreślenia w umowach odpowiedzialności przedsiębiorcy za nieprawidłowe rozliczenia pieniężne oraz wysokości odszkodowania za poniesione z tego tytułu straty. W ocenie Urzędu brak zapisów o wysokości odszkodowania, o które może starać się konsument, gdy przedsiębiorca nie wywiązuje się z umowy, stanowi naruszenie prawa.

Podczas konferencji prasowej Krasnodębska-Tomkiel oświadczyła, że analiza IKE dała podstawę do wszczęcia 13 postępowań w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów. Do Sąd Ochrony Konkurencji zostanie skierowanych 8 pozwów o uznanie łącznie 17 klauzul w umowach za niedozwolone.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)